

Prawa człowieka osób świadczących usługi seksualne

31 maja 2016

Stanowisko Amnesty International i badania dotyczące ochrony praw osób świadczących usługi seksualne.

Amnesty International publikuje stanowisko w sprawie ochrony osób świadczących usługi seksualne przed naruszeniami praw człowieka i nadużyciami, a także cztery raporty, które prezentują sytuację tych osób w różnych porządkach prawnych i częściach świata – w Papui Nowej Gwinei, Hong Kongu, Norwegii i Argentynie.

Stanowisko Amnesty International w skrócie:

1. Osoby świadczące usługi seksualne doświadczają przemocy i nadużyć na ogromną skalę, część wynika z przepisów prawa, które kryminalizuje różne aspekty świadczenia usług seksualnych.

2. Amnesty International wzywa władze państw do zapewnienia ochrony tym osobom, w tym szczególnie zapewnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości i służby zdrowia, a także stworzenia warunków, które zapewnią, że osoby te w każdej chwili mogą zmienić sposób zarobkowania, jeśli tego chcą.

3. Amnesty International jasno odróżnia dobrowolne świadczenie usług seksualnych przez osoby dorosłe od wymuszonego świadczenia usług czy wykorzystywania dzieci do ich świadczenia, które powinny być zakazane i ścigane.

– Osoby świadczące usługi seksualne są szczególnie narażone na całe spektrum naruszeń praw człowieka, w tym gwałty, przemoc, wymuszenia i dyskryminację. Zdecydowanie zbyt często są pozbawione pomocy prawnej, możliwości dochodzenia sprawiedliwości i zadośćuczynienia za naruszenia swoich praw –

powiedziała Tawanda Mutasah z Sekretariatu Międzynarodowego Amnesty International. Nasze stanowisko przedstawia, w jaki sposób państwa powinny zmieniać swoje prawo, by chronić osoby świadczące usługi seksualne przed naruszeniami i nadużyciami. W badaniach prezentujemy ich świadectwa i problemy, z którymi mierzą się codziennie.

STANOWISKO

Stanowisko Amnesty International jest zwięźczeniem szeroko zakrojonych konsultacji prowadzonych na całym świecie, dokładnego zbadania znaczących dowodów i międzynarodowych standardów praw człowieka, a także badań, które prowadzono ponad 2 lata.

Oficjalne przyjęcie stanowiska i jego publikacja jest następstwem demokratycznej decyzji podjętej przez globalny ruch Amnesty International w sierpniu 2015 roku.

W stanowisku znajduje się wezwanie do rządów, aby zapewnić ochronę przed krzywdą, wyzyskiem, przymusem; zapewnić udział osób świadczących usługi seksualne w rozwijaniu prawa, które wpływa na ich życie i bezpieczeństwo; przeciwdziałać dyskryminacji, a także zagwarantować dostęp do edukacji i zatrudnienia.

Zalecana jest dekryminalizacja dobrowolnego świadczenia usług seksualnych, w tym działań z nimi powiązanych – takich jak korzystanie z tych usług, informowanie, ułatwianie i organizowanie świadczenia usług seksualnych. Opiera się to na dowodach, które świadczą o tym, że przez te przepisy osoby świadczące usługi seksualne są mniej bezpieczne, a sprawcy pozostają bezkarni, ponieważ osoby świadczące usługi seksualne często za bardzo boją się kary, zgłaszając przestępstwo na policję. Prawo w sprawie świadczenia usług seksualnych powinno skupić się na ochronie ludzi przed wyzyskiem i nadużyciami zamiast próbować zakazać świadczenia usług seksualnych i penalizować osoby, które te usługi świadczą.

Stanowisko wzmacnia głos Amnesty, że praca przymusowa, wykorzystywanie seksualne dzieci i handel ludźmi to odrażające przypadki naruszeń praw człowieka, które wymagają skoordynowanych i zdecydowanych działań i muszą podlegać karze w każdym kraju.

– Chcielibyśmy, żeby prawo koncentrowało się na zapewnieniu, że życie osób świadczących usługi seksualne będzie bezpieczniejsze i na poprawie relacji, jakie mają z policją w kontekście bardzo poważnego problemu, jakim jest wyzysk. Zależy nam, żeby rządy dbały o to, że nikt nie jest zmuszany do świadczenia tych usług, czy też nie ma możliwości zaprzestania świadczenia usług seksualnych, jeśli tego chce – powiedziała Tawanda Mutasah.

BADANIA

Szeroko zakrojone badania, w tym 4 raporty z różnych obszarów geograficznych, opublikowane dzisiaj wraz ze stanowiskiem Amnesty International, pokazują, że osoby świadczące usługi seksualne często spotykają się z przerażającymi naruszeniami praw człowieka. Czasami jest to związane z kryminalizacją, która dodatkowo im zagraża i ich marginalizuje, a także utrudnia szukanie ochrony przed przemocą, jak również dostęp do usług prawnych i społecznych.

Zamiast skupiać się na ochronie osób świadczących usługi seksualne przed przemocą i przestępstwami, funkcjonariusze organów ścigania w wielu państwach skupiają się na zakazywaniu usług seksualnych poprzez inwigilację, prześladowania i przeszkukania.

Badania przeprowadzone przez Amnesty International pokazują, że osoby świadczące usługi seksualne nie są chronione, lub są chronione w bardzo niewielkim stopniu, przed nadużyciami, nawet w państwach, w których samo świadczenie takich usług jest legalne.

NORWEGIA

W Norwegii korzystanie z usług seksualnych jest nielegalne, ale samo świadczenie usług już nie. Inne działania związane z usługami seksualnymi są karane, w tym „propagowanie prostytucji” i wynajem lokali służących do świadczenia usług seksualnych.

Pomimo wysokiego wskaźnika gwałtów i przemocy ze strony klientów i zorganizowanych gangów, osoby świadczące usługi seksualne traktują zgłoszenie takich przypadków na policję jako ostateczność.

„Poszłam do domu mężczyzny. Dwa razy uderzył mnie w szczękę. Nie powiedziałam policji. Nie chcę mieć tego w swoich dokumentach” powiedziała Amnesty International jedna z osób świadczących usługi seksualne.

W raportach udokumentowaliśmy również historie osób świadczących usługi seksualne, które zgłosiły przemoc na policję w Norwegii, i zostały eksmitowane ze swoich domów lub deportowane. Wynika to z faktu, że zgodnie z norweskim prawem właściciel mieszkania może być ścigany za wynajmowanie nieruchomości, jeśli świadczone są tam usługi seksualne. Przedstawiciel jednej z organizacji zajmujących się prawami osób świadczących usługi seksualne w Norwegii powiedział: „Jeśli właściciele mieszkań nie eksmitują, policja wszczyna śledztwo... Policja zachęca właścicieli, by wzięli sprawę w swoje ręce i sami egzekwowali prawo.”

Osoby, które świadczą usługi seksualne nie mogą dla bezpieczeństwa pracować razem w jednym mieszkaniu, czy też wynajmując trzeciej osoby np. ochroniarzy, ponieważ prawnie kwalifikowałoby się to jako „propagowanie prostytucji”.

BUENOS AIRES W ARGENTYNIE

Formalnie świadczenie i korzystanie z usług seksualnych w Buenos Aires nie jest nielegalne, jednak w praktyce osoby świadczące usługi seksualne są kryminalizowane przez serię ustaw, które przewidują kary za działania pokrewne, a które

nie rozróżniają dobrowolnego świadczenia usług seksualnych od handlu ludźmi.

Badania prowadzone przez Amnesty International wykazały, że osoby świadczące usługi seksualne w Buenos Aires mają bardzo duże obawy przed zgłaszaniem przypadków przemocy policji.

„[Klient] zapłacił mi i już miałam wyjść z samochodu, gdy ten złapał mnie za szyję i skaleczył nożem. Dałam mu wszystkie pieniądze, które miałam oraz telefon komórkowy i mnie puścił”, Laura, kobieta świadcząca usługi seksualne na ulicy w rozmowie z Amnesty International.

Powiedziała, że nie zgłosiła tego na policję, bo czuła, że byłaby to strata czasu: „[Oni] mnie nie słuchają, bo pracuję na ulicy”.

Osoby świadczące usługi seksualne są często zatrzymywane na ulicy przez policję, na część z nich nakładane są kary grzywny i wyroki w zawieszeniu. Policja i prokuratura nie mają prawa kierować się wyglądem osoby, ubraniem czy sposobem bycia. Jednak bardzo często taka forma profilowania jest stosowana – podczas swoich operacji policja szczególnie skupia się na osobach transpłciowych.

Osoby świadczące usługi seksualne w prywatnych mieszkaniach często doświadczają brutalnych i długotrwałych nalotów policji w Buenos Aires, a także wymuszeń i łapówek.

Osoby świadczące usługi seksualne w Buenos Aires informowały także o przeszkodach w dostępie do usług zdrowotnych, są stygmatyzowane i dyskryminowane.

„Nie mieliśmy realnego dostępu do usług służby zdrowia ponieważ za każdym razem, jak udawaliśmy się do szpitala, byliśmy wyśmiewani, a lekarz przyjmował nas na samym końcu” powiedziała transpłciowa osoba, która w przeszłości świadczyła usługi seksualne.

Prowadzi to do tego, że część osób unika takich usług całkowicie.

PAPUA NOWA GWINEA

W Papui Nowej Gwinei nielegalne jest czerpanie korzyści majątkowych z usług seksualnych, a także organizowania komercyjnych usług. Homoseksualizm jest również karany, co stanowi główną podstawę do ścigania mężczyzn świadczących usługi seksualne.

Badanie przeprowadzone przez Amnesty International pokazało, że prawo karne pozwala policji na zastraszanie, wyłudzenia i arbitralne zatrzymania osób świadczących usługi seksualne.

Osoby świadczące usługi seksualne w Papui Nowej Gwinei doświadczają stygmatyzacji, dyskryminacji i przemocy, w tym gwałtów i zabójstw. Ankieta przeprowadzona przez badaczy w 2010 roku wykazała, że w trakcie 6 miesięcy 50% osób świadczących usługi seksualne w Port Moresby, stolicy Papui Nowej Gwinei, zostało zgwałconych przez klientów lub policję.

Amnesty International usłyszała przerażające historie osób, które doświadczyły gwałtu i nadużyć seksualnych ze strony policji, klientów i innych osób, ale były zbyt przerażone, żeby zgłosić te przestępstwa, ponieważ same są uważane za „nielegalne”.

Mona, kobieta świadcząca usługi seksualne, bezdomna, relacjonowała Amnesty International: „Policjanci zaczęli bić mojego przyjaciela [klienta] i mnie... Sześciu oficerów po kolei uprawiało ze mną seks. Mieli broń, więc musiałam to zrobić. Nie mam żadnego wsparcia, nie mogę pójść do sądu i na nich donieść. To było dla mnie tak bolesne, ale dałam sobie spokój. Jeśli bym to zgłosiła nikt by mi nie pomógł, ponieważ usługi seksualne są nielegalne w PNG.”

Policja w Papui Nowej Gwinei używa prezerwatyw jako dowodów przeciwko osobom świadczącym usługi seksualne, które często są

stygmatyzowane i oskarżane o szerzenie chorób. To zniechęca wiele osób do szukania informacji w zakresie zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz usług, w tym w obszarze profilaktyki HIV/AIDS.

Mary, kobieta świadcząca usługi seksualne, tłumaczyła: „Kiedy policja nas złapie lub trzyma, jeśli znajdą przy nas prezerwatywy, atakują nas i mówią, że promujemy seks albo że rozprzestrzeniałyśmy HIV. Policja chce od nas pieniędzy, straszą nas albo chcą tych pieniędzy. Dajemy im je, bo się boimy, że jeśli nie damy im pieniędzy, to nas zaatakują.”

HONGKONG

W Hong Kongu świadczenie usług seksualnych nie jest nielegalne, jeśli osoba korzysta z prywatnego mieszkania. Jednak praca w miejscach odizolowanych naraża osoby świadczące usługi seksualne w trudnej sytuacji na kradzież, napaść i gwałt.

Jedna z osób świadczących usługi seksualne, Queen, powiedziała Amnesty International: „Nigdy nie zgłosiłam żadnego przestępstwa takiego jak gwałt, bo boję się, że zostanę oskarżona o nagabywanie.” Osoby świadczące usługi seksualne w Hong Kongu otrzymują niewielką ochronę ze strony policji, a czasami są przez nich bezpośrednio atakowane.

Badania prowadzone przez Amnesty International pokazują, że policjanci często nadużywają swoich uprawnień do zorganizowania prowokacji policyjnych. Policjanci nieumundurowani w czasie operacji mogą korzystać z określonych usług seksualnych w trakcie pracy, żeby zabezpieczyć dowody. Amnesty International zarejestrowała także przypadki, kiedy policjanci lub osoby indywidualne przedstawiające się jako policjanci, mówili osobom świadczącym usługi seksualne, że mogą uniknąć sankcji karnych w zamian za pieniądze lub darmowy seks.

Transpłciowe osoby świadczące usługi seksualne często

spotykają się ze szczególnymi nadużyciami ze strony policji, w tym natrętnych i upokarzających przeszukiwań całego ciała, przeprowadzanych przez mężczyzn wobec transpłciowych kobiet.

Po aresztowaniu transpłciowe kobiety świadczące usługi seksualne mogą zostać wysłane do męskiego aresztu lub specjalnych oddziałów dla osób z chorobami psychicznymi.

BRAK USPRAWIEDLIWIENIA DLA NADUŻYĆ

– W zbyt wielu miejscach na całym świecie osoby świadczące usługi seksualne nie są chronione i cierpią z powodu naruszeń praw człowieka. Nie ma usprawiedliwienia dla tej sytuacji. Rządy muszą działać, żeby chronić prawa człowieka wszystkich osób, w tym świadczących usługi seksualne. Dekryminalizacja jest jednym z kilku niezbędnych kroków, które rządy mogą podjąć, by zapewnić ochronę przed krzywdą, wyzyskiem i przymusem – powiedziała Tawanda Mutasah.

DODATKOWE INFORMACJE

Raporty dotyczące Papui Nowej Gwinei, Hong Kongu, Norwegii i Argentyny, a także stanowisko Amnesty International można znaleźć poniżej.

Amnesty International wzywa państwa do zapewnienia, że:

1. Wszystkie osoby w jak największym stopniu mają zagwarantowane prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne, w tym szczególnie prawo do edukacji i możliwość wyboru różnych możliwości zatrudnienia.
2. Władze walczą ze szkodliwymi stereotypami związanymi z płcią i wszystkimi formami dyskryminacji i nierówności, które mogą prowadzić do marginalizowania osób świadczących usługi seksualne.
3. Zmiany prawne będą prowadzić do odejścia od automatycznego kryminalizowania wszystkich aspektów świadczenia usług seksualnych, a skupienia się na rozwiązaniach prawnych

zapewniających ochronę przez wymuszonym świadczeniem usług seksualnych, przemocą, a szczególnie wykorzystywaniem dzieci do świadczenia usług seksualnych.

4. Zostaną zniesione sankcje karne i inne regulacje, które przewidują kary za świadczenie usług seksualnych za obopólną zgodą pomiędzy dorosłymi – wzmacnia to bowiem marginalizację, stygmatyzację i dyskryminację i może utrudnić osobom świadczącym usługi seksualne dostęp do wymiaru sprawiedliwości.

5. Osoby świadczące usługi seksualne będą brały udział w rozwijaniu prawa i polityki, które mają realny wpływ na ich życie i bezpieczeństwo.

6. Powstaną warunki, które pozwolą na to, by osoby, które tego chcą, w każdej chwili mogły zrezygnować ze świadczenia usług seksualnych.

7. Osoby świadczące usługi seksualne mają równy dostęp do wymiaru sprawiedliwości, służby zdrowia i innych publicznych usług.

Amnesty International dołącza do dużej grupy organizacji, które wspierają lub wzywają do dekryminalizacji świadczenia usług seksualnych przez osoby dorosłe opartych na obopólnej zgodzie. Wśród tych organizacji znajdują się: Światowa Organizacja Zdrowia, UNAIDS, Specjalny Sprawozdawca NZ w zakresie prawa do zdrowia, Global Alliance Against Trafficking in Women, Global Commission on HIV and the Law i Human Rights Watch.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)